

**KOMUNIKACJA
STRATEGICZNA
WOBEC ZAGROŻEŃ
INFORMACYJNYCH**

Teoria i praktyka

Michał MOGILNICKI

KOMUNIKACJA STRATEGICZNA WOBEC ZAGROŻEŃ INFORMACYJNYCH

Teoria i praktyka



Warszawa
2024

Recenzenci:

prof. dr hab. inż. Waldemar Kitler

ppłk dr inż. Michał Wilk

Redakcja:

dr Marek Klasa

Anna „Kara Kalem”

Korekta:

Anna „Kara Kalem”

Projekt okładki:

Ewa Wiśniewska

Wykonanie okładki i opracowanie graficzne książki:

Servet Hoşaf

Konsultacja merytoryczna dotycząca zagadnienia typów narracji:

dr hab. Dorota Domalewska

dr Robert Borocho

dr Piotr Lewandowski

© Copyright by Wydawnictwo Towarzystwa Wiedzy Obronnej, 2024.

ISBN 978-83-68170-53-5

Publikacja sfinansowana ze środków własnych autora

Wydawca:

Wydawnictwo Towarzystwa Wiedzy Obronnej

ul. 11 Listopada 17/19, 03-446 Warszawa

www.two.edu.pl

e-mail: kontakt@two.edu.pl

Wydawnictwo Towarzystwa Wiedzy Obronnej znajduje się w wykazie wydawnictw publikujących recenzowane monografie naukowe, ogłoszonym przez Ministra Edukacji i Nauki: poziom I – 80 pkt, Lp. 745, UIW – 75 200.

*Pamięci
Zygmunta Mogilnickiego poświęcam*

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
Rozdział I	
WOJNA INFORMACYJNA	10
Rozdział II	
KOMUNIKACJA STRATEGICZNA (StratCom)	28
Rozdział III	
PROPAGANDA	139
Rozdział IV	
PERSWAZJA i MANIPULACJA	155
Rozdział V	
IMPLIKACJE DLA BEZPIECZEŃSTWA	163
Zakończenie	167
Bibliografia	170
Akty prawne	173
Netografia	174
Spis tabel	179
Spis schematów	180
Spis rysunków	181
NOTA BIOGRAFICZNA	185

Wstęp

Komunikacja jest znacznie starsza niż lingwistyka. Pierwotna komunikacja niewerbalna stosowana przez pierwszych ludzi opierała się na nadawaniu informacji w sposób ruchowy. Członkowie wszelkich istniejących dawniej plemion, żyjący razem i prowadzący różnorodne działania zespołowe w ramach życia w społeczności, zawsze widzieli siebie nawzajem. Ówczesny stopień rozwoju nie pozwalał na działanie zespołowe prowadzone bez kontaktu wzrokowego z innymi biorącymi w nim udział – stąd kluczowy był przekaz niewerbalny, który pozwalał nie zdradzać swojej obecności mową, śmiechem lub wydawanymi „prakomendami”. W miarę ewolucji i rozwoju społeczeństw ludzkich, komunikacja jako przekaz werbalny stała się niezbędna, a nawet kluczowa. Skoro nadawcy i odbiorcy się nie widzieli, to musieli się słyszeć. W ten sposób zapewne każdemu z gestów, ruchów bądź sygnałów przypisano określone dźwięki, które ewoluowały w słowa. Co bardzo istotne, dźwięki przypisane określonym podmiotom, zjawiskom lub działaniom w wielu dzisiejszych językach brzmią podobnie. Im bardziej ich wymowa jest zbliżona do innych języków, tym bardziej rzeczownik lub czynność nim określana stanowiła być może determinant np. bezpieczeństwa lub przetrwania.

Rozwój komunikacji werbalnej przypisać można członkom społeczności, którzy stosowali słowa, wchodzące następnie w skład bardziej skomplikowanych wyrażeń. Zapewne tak powstały metafory, czyli słowa i wyrażenia określające stan faktyczny, w przypadku których to kontekst i umiejętność kreatywnego myślenia pozwalają odczytać ukryty sens. Warto zauważyć, że już wówczas istotną była świadomość społeczna zamieszkujących świat ludów – aby zawsze odczytywać daną informację lub komunikat po upewnieniu się, że faktycznie poprawnie zrozumiany został zamierzony przez nadawcę komunikatu sens, który przyświecał rozpowszechnieniu danej informacji.

Proces komunikacji jest kreowany przez co najmniej dwa podmioty – nadawcę i odbiorcę komunikatu lub informacji. Z zasady odbiorców może być znacznie więcej aniżeli nadawców danej informacji, bowiem nadawca zawsze jest jeden. Może wydać komunikat lub podać informację w imieniu danej instytucji, lecz także wówczas mamy do czynienia z jednym nadawcą – daną instytucją. We współczesnej przestrzeni informacyjnej jednakże monopol na informowanie o danym rodzaju wydarzeń czy konkretnym przedsięwzięciu nie istnieje.

Komunikacja strategiczna w obecnych czasach, w rozmaitych instytucjach, opiera się na różnych filarach. Określana często jako StratCom [ang. *Strategic Communications*], posiada wymiar wewnętrzny, ale też wymiar zewnętrzny. Wymiar wewnętrzny to wykorzystywanie komunikacji wewnątrz struktury, np. w celu poprawienia wydajności lub poziomu kooperatywności wśród pracowników czy też żołnierzy. Natomiast wymiar zewnętrzny ma na celu niemalże tylko kreowanie rzetelnego, wiarygodnego, solidnego, kompetentnego itp. wizerunku wyłącznie w pozytywnym znaczeniu. W niniejszej publikacji Autor skupił się przede wszystkim na ukazaniu wymiarów komunikacji strategicznej w aspekcie militarnym – zarówno jej elementów składowych, jak i całokształtu zarówno na przykładzie Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, jak i armii zagranicznych.

Komunikacja strategiczna to proces przekazywania informacji w sposób dostosowany do zdolności poznawczych podmiotu, do którego jest kierowana w taki sposób, aby proces ów poskutkował zachowaniem bezpieczeństwa lub zmierzał do jego przywrócenia.

Ukazane wnioski oraz rekomendacje, które Autor oddaje w ręce czytelników, stanowią wypadkową aktywnej ewolucji środowiska informacyjnego, oddziaływania wielu czynników ze środowiska cywilnego, ale też politycznego oraz, co być może najważniejsze, militarnego. W miarę zmiany profilu prowadzenia konfliktów i wojen na bardziej dynamiczne i nieprzewidywalne, ewoluowała komunikacja strategiczna. Obecnie stanowi bardzo złożone zagadnienie, które zostało opisane w niniejszej publikacji.

Zawarcie lwiej części dostępnej wiedzy na temat działań podmiotów Wojska Polskiego w aspekcie planowania i urzeczywistniania komunikacji strategicznej oraz przeanalizowanie i wyciągnięcie wniosków z najnowszej doktryny NATO dotyczącej StratCom, zdaje się pozwalać na pełne zrozumienie istoty komunikacji strategicznej. Ponadto ukazanie roli think-tanków jako pozaresortowych organizacji, które skupiają ekspertów i środowisko akademickie i tym samym tworzą nierzadko rozwiązania oraz dochodzą do wniosków, które są szeroko powielane, zdaje się potwierdzać holistyczne opisanie tej tematyki.

Głównym problemem badawczym było ustalenie i opisanie kluczowych mechanizmów oraz form wykorzystywania informacji jako realnego czynnika destabilizującego bezpieczeństwo, a ponadto – wskazanie metod oraz technik wykorzystywania StratCom w praktyce w taki sposób, aby stanowił skuteczne narzędzie do zwalczania zagrożeń i utrzymywania bezpieczeństwa jako stanu. Niełatwe było też określenie, przy odwołaniu się do kinetycznych wojen i konfliktów, jaka ukryta potęga i niekinetyczna siła drzemie w komunikacji strategicznej.

Celem tej monografii jest ukazanie w sposób holistyczny przedmiotu komunikacji strategicznej w kluczowych jej aspektach. Praca wyjaśnia, czym jest wojna informacyjna jako scena teatru działań dla komunikacji strategicznej w charakterze „uzbrojenia” do walki z zagrożeniami informacyjnymi, które są dziś wszechobecne. Ponadto cel niniejszej publikacji stanowił kompleksowy opis istoty i genezy komunikacji strategicznej jako narzędzia służącego zachowaniu bezpieczeństwa, przy zestawieniu jej z kluczowymi zagrożeniami natury informacyjnej. Aby ów cel osiągnąć, Autor posługiwał się całym szeregiem metod i narzędzi badawczych. Znikoma liczba pozycji na ten temat zdeterminowała mnogość wykorzystanych metod. Literatura przelizowana na potrzeby stworzenia tej monografii dotyczy głównie obszarów pochodnych StratCom. Najistotniejszą kwestią była analiza dokumentów doktrynalnych i doktryny NATO w obszarze komunikacji strategicznej i innych działań o charakterze informacyjnym. Kluczowe okazały się liczne rozmowy z ekspertami z obszaru komunikacji strategicznej, zarówno z kraju, jak i z zagranicy.

Motywacją Autora, który poniósł trud w celu stworzenia tej monografii, był m.in. brak tożsamyh publikacji. Analiza treści publikacji z różnych lat, traktujących na temat komunikacji strategicznej lub dotyczących tej tematyki, a także dokumentów doktrynalnych i aktów wewnętrznych, oraz zastanowienie się nad genezą i istotą StratCom, pozwoliły na wyciągnięcie oryginalnych wniosków i implikacji dla bezpieczeństwa. Ideą Autorowi przyświecającą było stworzenie kompendium dostępnej wiedzy teoretycznej na temat komunikacji strategicznej, a także ukazanie konkretnych przykładów zastosowania StratCom w procesie przywracania, utrzymywania i zapewniania bezpieczeństwa.

Rozdział I

WOJNA INFORMACYJNA

Niniejsze rozważania w obszarze komunikacji strategicznej oraz innych czynników walki informacyjnej w opinii Autora absolutnie nie wyczerpywałyby tematu, gdyby pominięto w nich aspekt wojny informacyjnej. Literatura przedmiotu definiuje to zjawisko również jako *walka informacyjna*, lecz ta nazwa sugerowałaby jedynie skupienie się na najniższym szczeblu, czyli taktyce. Literatura przedmiotu definiuje walkę informacyjną jako działania informacyjne prowadzone podczas kryzysu i konfliktu po to, aby osiągać lub promować określone cele w stosunku do zdefiniowanego przeciwnika lub przeciwników¹. Jednakże, przed rozpoczęciem rozważań na temat wojny informacyjnej, zasadnym wydaje się wyjaśnienia terminu „wojna” w rozumieniu prawa. Ciekawostką dostrzeżoną przez dr Malwinę Kołodziejczak jest to, iż jeszcze w końcu drugiej dekady XXI w. w oficjalnym słowniku NATO nie została zawarta oficjalna definicja „wojny” w rozumieniu sojuszu². Otóż „wojna” w rozumieniu prawa międzynarodowego publicznego jest stanem pomiędzy dwoma podmiotami pierwotnymi. Prawo międzynarodowe publiczne dopuszcza jedynie wojnę pomiędzy państwami, czyli uznanymi aktorami stosunków międzynarodowych, natomiast taki stan pomiędzy narodami jest nielegalny³. Wojnę informacyjną trudno jest zdefiniować i sklasyfikować w sposób praktyczny z racji mnogości i dynamicznych przeobrażeń jej determinantów, czynników, podmiotów oraz narzędzi, które należy rozmieść jako uzbrojenie.

Rozpoczęcie wojny i jej prowadzenie to zdecydowanie poziom co najmniej operacyjny, i to w stopniu zaawansowanym. W obecnym świecie, świecie zdemokratyzowania wszelkiego rodzaju konfliktów, należy zawsze mieć świadomość, iż wojna informacyjna występuje zarówno w obszarze militarnym, jak i cywilnym. Złożoność narzędzi stosowanych w wojnach i konfliktach konwencjonalnych – kinetycznych oraz uświadomienie sobie potęgi społeczeństwa jako składowej gospodarki narodowej sprawiło, iż obecnie informacja jest dobrem tak cennym, jak niekiedy tereny rolnicze podbijanego państwa⁴. Dr hab. Zbigniew Modrzejewski w kwestii wielkości zasięgu wojny informacyjnej współczesnego świata zauważa, iż: *Wprowadzać w błąd, manipulować, kłamać, mataczyć*,

¹ Por. G.J. Rattray, *Wojna strategiczna w cyberprzestrzeni*, WNT, Warszawa 2004, s. 240.

² M. Kołodziejczak, *Definicyjno-prawna regulacje wojny oraz terminów pochodnych*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2018, tom XXVII, nr 4, s. 53.

³ Tamże, s. 52.

⁴ Przed I wojną światową zdobycie przez wojska nacierające terenów rolniczych podbijanego państwa miało niebagatelne znaczenie dla powodzenia prowadzonej operacji militarnej, a nawet całej wojny. Nie istniały do przełomu XIX i XX w. kuchnie polowe, konserwowana żywność, a tym bardziej szybki, niezawodny i pewny łańcuch dostaw, czyli logistyka. Stąd, jeśli żołnierze nie mogli sami się wyżywić w miejscach dyslokacji, przymierali głodem, co znacznie i dynamicznie obniżało ich morale i potencjał bojowy.